

Andrzej Wiśniewski

"Skorowidz orzeczeń Izby Cywilnej Sądu Najwyższego opublikowanych w zbiorze urzędowym w latach 1959-1962", oprac. Kazimierz Piasecki, Warszawa 1963 : [recenzja]

Palestra 7/9(69), 64-65

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Omawiając wykluczenie i dopuszczalność zastosowania do jednego stanu faktycznego więcej niż jednej normy i analizując ważniejsze wypadki zbiegu norm nie uregulowanego w przepisach, autor dochodzi do wniosku, że zbieg norm w prawie cywilnym nie jest wynikiem jakiegoś niedopatrzenia ustawodawcy czy niedoskonałości techniki legislacyjnej, lecz jest z góry przewidziany i zaplanowany jako jeden ze sposobów umacniania praw i ułatwiania ich realizacji. Nie można go więc traktować jako zjawiska patologicznego i dążyć za pomocą wszelkich środków wykładni do jego usunięcia, lecz trzeba się z nim liczyć jako z normalną konstrukcją ustawową, mającą swoisty cel i funkcję. Wynika to z faktu, że w prawie cywilnym skutki zdarzenia muszą być oceniane bardzo często z różnych punktów widzenia, a nie tylko jednego. Interferencja norm prawnych jest w wielu wypadkach uzasadniona i należy ją uznać za zjawisko normalne oraz prawidłowe.

Jako regułę w dziedzinie prawa cywilnego — pisze autor — można przyjąć kumulację zbiegających się norm, tj. zastosowanie ich łączne. Wyłączenie kumulacji może nastąpić tylko ze szczególnych przyczyn, jak np. w razie wyraźnego lub dorozumianego przepisu ustawowego, pochłonięcia jednej normy przez inną itp. W razie wątpliwości należy jednak opowiedzieć się za kumulacją.

Zasada kumulacji idzie tak daleko, że nawet wtedy, kiedy jest ona niemożliwa do zrealizowania (gdyż dyspozycje zbiegających się norm nie dadzą się ze sobą pogodzić), wybór jednej ze zbiegających się norm pozostawiony jest zwykle zainteresowanemu. Uprawniony, wybierając zastosowanie tej lub innej ze zbiegających się norm, musi jednak uczynić to w sposób niepodzielny, to znaczy wybrać całość skutków prawnych danej normy czy nawet całej grupy norm, natomiast nie może dobrać sobie części jednej i części drugiej normy, tak aby uzyskać najkorzystniejszy dla siebie rezultat.

Skorowidz orzeczeń Izby Cywilnej Sądu Najwyższego opublikowanych w zbiorze urzędowym w latach 1959—1962. Opracował Kazimierz Piasecki. Wyd. Prawn. Warszawa 1963 r., s. 128.

Omawiany skorowidz stanowi dalszą część Skorowidza orzeczeń Izby Cywilnej Sądu Najwyższego opublikowanych w zbiorze urzędowym w latach 1945—1958, wydanego w 1959 r. Niniejsza część obejmuje wykaz orzeczeń zamieszczonych w zbiorze urzędowym w latach 1959—1962.

Układ obecnej części zbliżony jest do układu części pierwszej. Problematyka poruszona w orzeczeniach została w Skorowidzu ujęta w formie haseł głównych obejmujących zasadnicze instytucje i pojęcia prawne oraz w formie podhaseł rozwijających w sposób szczegółowy zagadnienia prawne poruszone w danym orzeczeniu. Dużą pomoc w odnalezieniu interesujących czytelnika orzeczeń stanowią liczne odsyłacze. Wskazują one na to, że zagadnienie wymienione w odsyłaczu zostało zamieszczone ze względów systematycznych jako jedno z podhaseł hasła głównego, do którego odsyłacz kieruje. Sygnalizują też, że dane orzeczenie dotyczyło kilku wiążących się ze sobą zagadnień prawnych.

Układ haseł i odsyłaczy jest alfabetyczny, natomiast przy podhasłach przyjęto układ przedmiotowy. W ramach danego hasła głównego na pierwszym miejscu zostały zamieszczone podhasła dotyczące zasadniczej i ogólnej problematyki, a następnie podhasła dotyczące zagadnień szczegółowych. Przy każdym podhasle od-

noszącym się do rozstrzygnięcia powziętego w zwiększonym składzie zaznaczone jest przy pomocy odpowiedniego skrótu, czy chodzi o wytyczne Sądu Najwyższego, uchwałę całej Izby Cywilnej, czy też o uchwałę składu siedmiu sędziów.

Zamieszczony na końcu Skorowidza wykaz haseł pozwala zorientować się w układzie całego materiału i ułatwia odszukanie potrzebnego orzeczenia.

Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Tom XIV. Wyd. Prawn. Warszawa 1963 r., s. 200.

„Gdy wojska niemieckie bez żadnego wypowiedzenia wojny przekroczyły granice Polski oraz wtargnęły do Rosji, wraz z nimi i za nimi ciągnęła jedyna w swoim rodzaju organizacja, zwana *Einsatzgruppen*. Trudno byłoby znaleźć wśród narzędzi tortur w muzeum okropności coś, co by przerastało potencjalną okropnością tych *Einsatzgruppen*. Żaden autor powieści o mordach, żaden twórca wstrząsających dramatów nie mógłby nigdy stworzyć w swej fantazji akcji, która byłaby w stanie tak wstrząsnąć uczuciami ludzi (...)” — czytamy w uzasadnieniu wyroku Amerykańskiego Trybunału Wojskowego nr 2 w Norymberdze. Wyrok tego Trybunału w sprawie przeciwko członkom tzw. *Einsatzgruppen* stanowi wraz z uzasadnieniem treść XIV tomu Biuletynu.

Kierownictwo III Rzeszy, przygotowując się w 1939 roku do najazdu na Polskę, utworzyło przy poszczególnych armiach specjalne jednostki, które składały się z przedstawicieli różnych rodzajów policji i SS i miały za zadanie likwidowanie wszelkich przeciwników hitleryzmu i III Rzeszy na zajmowanych przez *Wehrmacht* terenach. Jednostki te nazwano *Einsatzgruppen der Sicherheitspolizei und des SD*. W skład tych jednostek wchodził przeważnie ludźle pochodzący z okręgów III Rzeszy, graniczących z Polską.

Przed rozpoczęciem wojny wszystkie *Einsatzgruppen* zostały rozmieszczone w miejscowościach nadgranicznych przy odpowiednich armiach. Po napadzie na Polskę *Einsatzgruppen* posuwały się tuż za *Wehrmachtem*, pozostawiając w poszczególnych miejscowościach niewielkie, często zaledwie kilkuosobowe placówki, które stawały się przeważnie zaczątkami późniejszych placówek gestapo i SD.

Einsatzgruppen dokonywały na zajętych terytoriach masowych aresztowań wśród miejscowej ludności. Część aresztowanych wywożono niezwłocznie i rozstrzeliwano, resztę umieszczano w więzieniach i specjalnie zakładanych obozach. Niektórych aresztowanych stawiano przed sądami doraźnymi SS i Policji. Sądy te nie miały poza nazwą nic wspólnego z prawdziwymi sądami i wydawały w zasadzie tylko wyroki śmierci, które niezwłocznie wykonywano.

Dalszym zadaniem *Einsatzgruppen* była realizacja hitlerowskich planów eksterminacji ludności żydowskiej.

Publikowany w Biuletynie wyrok z uzasadnieniem Amerykańskiego Trybunału Wojskowego nr 2 w Norymberdze przedstawia w sposób szczegółowy działalność *Einsatzgruppen* na terenie Związku Radzieckiego. Akt oskarżenia w tym procesie oparty jest na autentycznych materiałach niemieckich, przede wszystkim na oryginalnych tajnych sprawozdaniach sporządzanych przez dowódców *Einsatzgruppen* i przez RSHA. Autentyczność tych dokumentów nie była kwestionowana ani przez samych oskarżonych, ani przez ich obrońców. Dokumenty stanowiące podstawę wyroku są wielokrotnie cytowane i przytaczane w wyjątkach w uzasadnieniu wyroku.